

Spłonął Instytut Egipski

21 grudnia 2011

W trwającym ponad 12 godzin pożarze 17 grudnia spłonął Instytut Egipski – akademia nauk założona przez Napoleona Bonaparte w 1798 roku. Ogień został wzniecony podczas starć sił rządowych z demonstrantami. Wojsko zajęło pozycje na dachu dwupiętrowego budynku, w którym mieści się Instytut. Obecnie znajduje się on w takim stanie, że prawdopodobnie nadaje się tylko do rozbiórki. Wcześniej, 16 grudnia ogień zajął część parlamentu i urzędu ds. transportu, lecz tamte pożary zostały szybko ugaszone.

19 grudnia ochotnicy pomagali wywieźć pozostałości 192 tysięcy książek, czasopism i pism, które padły ofiarą ognia i ogromnych ilości wody wylanej przez strażaków. Większości ze zniszczonych obiektów najprawdopodobniej nie da się odrestaurować. Wśród nich znajdują się rzadkie dwustuletnie rękopisy.

Ofiarą przemocy w Egipcie w ciągu ostatnich kilku dni padają niestety również ludzie. Zamieszki wybuchły 16 grudnia, gdy wojsko strzegące budynku rządu zaatakowało trwającą od trzech tygodni pikietę domagającą się przekazania władzy cywilom. Zginęło co najmniej 14 osób, a setki zostały rannych. Demonstranci pokazywali dziennikarzom pociski pochodzące z ostrej amunicji, której wojsko użyło przeciwko protestującym.

Od 16 grudnia wojsko w Egipcie stosuje przemoc w sposób budzący powszechny sprzeciw. W mediach głównego nurtu był szeroko komentowany film z brutalnego potraktowania przez żołnierzy niestawiającej oporu, prawdopodobnie nieprzytomnej kobiety (23. sekunda filmu, który znajduje się m.in. [TUTAJ](#)). Ostrzegamy, że materiał zawiera bardzo brutalne sceny.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)